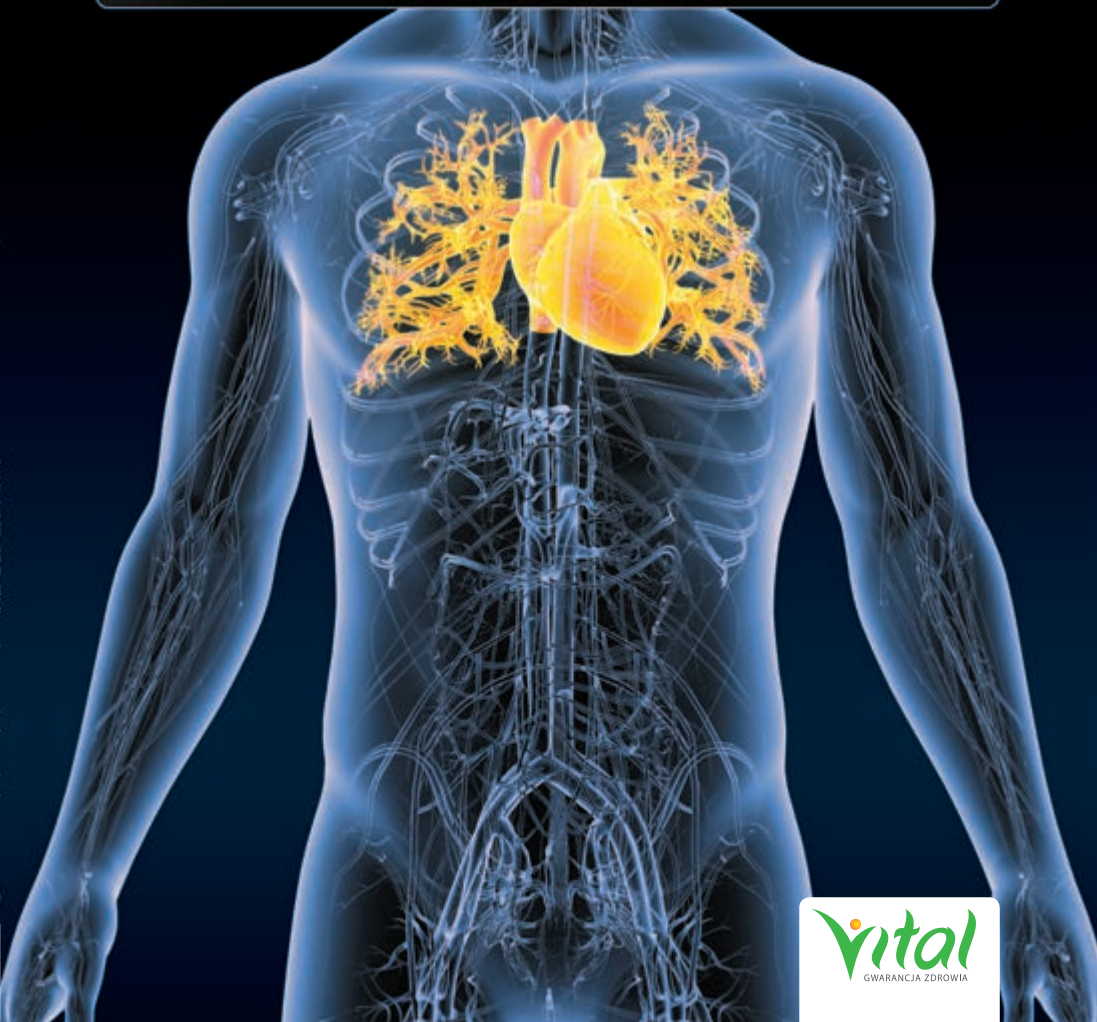


dr Rosina Sonnenschmidt

Układ krążenia

Prawidłowe ciśnienie, transport tlenu
i składników odżywczych



Układ krążenia

dr Rosina Sonnenschmidt

Układ krążenia

Prawidłowe ciśnienie, transport tlenu
i składników odżywczych

REDAKCJA: Irena Kloskowska
SKŁAD: Krzysztof Remiszewski
PROJEKT OKŁADKI: Krzysztof Remiszewski
TŁUMACZENIE: Anna Bergiel

Wydanie I
BIAŁYSTOK 2020
ISBN 978-83-8168-313-5

Tytuł oryginału: *Heart and Circulation – Natural Authority*

Copyright © 2013 Narayana Verlag GmbH
Blumenplatz 2, 79400 Kandern, Germany

© Copyright for the Polish edition by Wydawnictwo Vital, Białystok 2018
All rights reserved, including the right of reproduction in whole or in part in any form.

Wszelkie prawa zastrzeżone. Bez uprzedniej pisemnej zgody wydawcy, żadna część tej książki nie może być powielana w jakimkolwiek procesie mechanicznym, fotograficznym lub elektronicznym, ani w formie nagrania fonograficznego. Nie może też być przechowywana w systemie wyszukiwania, przesyłana lub w inny sposób kopiowana do użytku publicznego lub prywatnego – w inny sposób niż „dozwolony użytek” obejmujący krótkie cytaty zawarte w artykułach i recenzjach.

Książka ta zawiera porady i informacje odnoszące się do opieki zdrowotnej. Nie powinny one jednak zastępować porady lekarza ani dietetyka. Jeśli podejrzewasz u siebie problemy zdrowotne lub wiesz o nich, powinieneś skonsultować się z lekarzem, zanim rozpoczniesz jakiegokolwiek program poprawy zdrowia czy leczenia. Dłożono wszelkich starań, aby informacje zaprezentowane w tej książce były rzetelne i aktualne podczas daty jej publikacji. Wydawca ani autor nie ponoszą żadnej odpowiedzialności za jakiegokolwiek skutki dla zdrowia, mogące wystąpić w wyniku stosowania zaprezentowanych w książce metod.



15-762 Białystok
ul. Antoniuk Fabr. 55/24
85 662 92 67 – redakcja
85 654 78 06 – sekretariat
85 653 13 03 – dział handlowy – hurt
85 654 78 35 – www.vitalni24.pl – detal
strona wydawnictwa: www.wydawnictwovital.pl
Więcej informacji znajdziesz na portalu www.odzywianie24.pl

PRINTED IN POLAND

Spis treści

O serii <i>Medycyna holistyczna</i>	7
Przedmowa	17
1. Harmoniczny porządek serca i układu krążenia	29
1.1. Zewnętrzny i wewnętrzny kształt serca	34
1.2. Serce zamienia skalę molową w durową	45
1.3. Dźwięki serca	55
1.4. Rytm krążenia krwi	67
1.5. Lemniskata serca	72
1.6. Obwód funkcjonalny serca z perspektywy medycyny chińskiej	80
2. Choroby sercowo-naczyniowe z perspektywy holistycznej	91
2.1. Pionierskie odkrycia kardiologii	93
2.2. Znaczenie naczyń włosowatych	99
2.3. Konflikty związane z chorobami sercowo-naczyniowymi	105

3.	Homeopatia i rozwiązywanie konfliktów	119
3.1.	Propozycje rozwiązań	127
3.2.	Lekarstwa homeopatyczne na choroby serca i naczyń krwionośnych	132
4.	Naturopatyczne leczenie chorób serca i układu krążenia	161
4.1.	Regeneracja płynów	163
4.2.	Zioła na serce	177
4.3.	Leczenie chorób układu sercowo-naczyniowego według świętej Hildegardy	182
5.	Serce z perspektywy duchowej	187
6.	Serce w dawnej symbolice europejskiej (wykład Harald Knaussa)	201
6.1.	Serce – „Słońce w formie materialnej”	212
6.2.	Serce w alchemii	215
	Dodatek	220
	Bibliografia	222
	Spis rycin i tabel	226
	Curriculum Vitae dr Rosiny Sonnenschmidt	229

W biologii i medycynie mamy obecnie do czynienia z niezwykle interesującą zmianą paradygmatu: koncepcja homeostazy, tendencji organizmu do utrzymywania stałości parametrów ciała, została zakwestionowana dzięki nowym modelom percepcji i zastąpiona terminem „homeodynamika”. Panta rhei – w organizmie wszystko płynie i wibruje. Idea wibrującego życia jest znacznie bardziej zgodna z koncepcjami „medycyny muzycznej” niż dawna koncepcja homeostazy.

Bossinger i Eckle,
Schwingung und Gesundheit

W czwartym tomie niniejszej serii (dotyczącym układu oddechowego) szczegółowo opisałam, w jaki sposób medycyna holistyczna korzysta z efektów badań nad „prawami harmonicznymi”, które rządzą zarówno naturą, jak i organizmem ludzkim. Czuję się rozbawiona, gdy głusi i ślepi na osiągnięcia starożytnych sztuk uzdrawiania ludzie przekonują się o ich prawdziwości dopiero po przeprowadzeniu badań, które uwalniają ich od mechanistycznego obrazu świata. Po co uciekać się do najprostszych sposobów, skoro można skomplikować sobie życie? Teraz, gdy (w końcu) naukowcom zachodniego świata udało się udowodnić, że wszystko w ciele wibruje, jest synergicznie połączone i uporządkowane w otwartych obwodach, wiele osób skłania się ku odrzuceniu dawnej koncepcji homeostazy. Byłoby dobrze, gdyby badaczom udało się zaobserwować równowagę sił życiowych w organizmach, które znajdują się w stanie homeostazy. Postrzeganie koordynacji jako podstawowej zasady rytmiki ciała również nie należy do zjawisk nowych, ale naukowcy potrzebują jeszcze trochę czasu, aby dojrzeć do tej koncepcji. Organizm jest tak naprawdę czymś więcej niż sumą poszczególnych składników. Fakt, że nauki przyrodnicze wreszcie zaczynają to rozumieć, jest niezwykle istotny, nawet

jeżeli na początku proces ten polega na zastępowaniu starych teorii nowymi. Wartość koncepcji można udowodnić jedynie dzięki jej praktycznemu zastosowaniu terapeutycznemu. Życzyłabym sobie, aby badacze wzięli sobie do serca słowa Paracelsusa, który twierdził, że teoria rozwija się z praktyki, a nie z teorii ją poprzedzającej. Tak czy inaczej, nasze zachodnie umysły kochają teorie i koncepcje, pomiary i dowody naukowe. Jest to charakterystyczne dla zachodniej świadomości i pozwala terapeutom przekładać wyniki badań na działania, dzięki którym uzyskują wiedzę pochodzącą z pierwszej ręki.

Które koncepcje są w takim razie nowe i pouczające?

Skoro rytm mikro działa w połączeniu z rytmem makro, łatwo jest wywnioskować, że ludzki organizm jest tak samo skomplikowany zarówno w wymiarze czasowym, jak i przestrzennym (odnosi się to do konstrukcji ciała, R. S.). Ponieważ nasz zmysł optyczny pozwala nam bez przeszkód poruszać się w przestrzeni, ale w ograniczony sposób w czasie, udało nam się dostrzec czasowy wymiar ludzkiego istnienia jedynie do chwili obecnej, gdzie „czas staje się przestrzenią”, jak wyraził to Richard Wagner w Parsifalu. Zjawisko to przejawia się nie tylko u drzew w postaci słoju rocznych, ale także w nerkach ludzkich, pod postacią kamieni moczowych; dzienna zmienność stężenia kwasu moczowego wyraża się za pomocą warstw.

Bossinger i Eckle,
Schwingung und Gesundheit

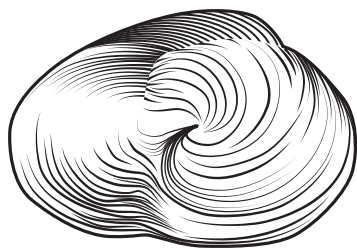
Organizm ludzki jest arcydziełem harmonicznym porządków życia w przestrzeni i czasie, ponieważ oba te parametry są znakami wcielenia, widzialnym światem fenomenalnym. Odsłaniają się w proporcjach liczb całkowitych, które odzwierciedlają wewnętrzną spójność żywych systemów i potwierdzają to, co

zaobserwowali starożytni uczeni: świat jest dźwiękiem. Proporcje można przekładać na dźwięki, kształty i kolory. Kiedy odkrywamy je w naszym ciele fizycznym i akceptujemy je jako naturalne, łatwiej nam jest zaufać mądrości organizmu, mocom samoleczenia i wewnętrznej logice jako odbiciu większego świata natury. Harmoniczne porządki życia uwalniają ludzki organizm od uprzedmiotowienia i perspektywy redukcjonistycznej. Proporcje liczb całkowitych pozwalają nam podążać ścieżką emocjonalnych, mentalnych i duchowych aspektów układów narządów oraz stanowią punkt odniesienia umożliwiający rozpoznanie patologicznych zmian. Kiedy oceniamy chorobę przez pryzmat podstawowego porządku harmonicznego układu narządów, jesteśmy w stanie lepiej zrozumieć konflikt i prawo natury, które głosi, że w problemie zawarte jest jego rozwiązanie. Jeśli chcemy myśleć, czuć i działać zgodnie z zasadami medycyny holistycznej zorientowanej na poszukiwanie rozwiązań, musimy odwołać się do prawa systemowej odpowiedniości. Analiza chorego organu polegająca na porównywaniu go z opisami i ilustracjami z podręczników anatomii okazuje się niewystarczająca, ponieważ takie podejście ugruntowuje w nas przekonanie, że kartki książek są jedynymi miejscami, w których wciąż istnieją zdrowe organy. Ilustracje te powinny raczej służyć jako podstawa do zrozumienia, w jaki sposób natura zapragnęła ukształtować ludzki organizm i synergicznie zintegrować pojedyncze organy z całością. Harmoniczne proporcje są podstawą żywego ciała, ale ilustracje i opisy w książkach anatomii i fizjologii powstały na podstawie obserwacji organów ludzi zmarłych. Chociaż martwa tkanka pozwala wyciągnąć wnioski na temat pełnionej przez nią wcześniej funkcji (zachodnia medycyna jest w tym szczególnie biegła), na ich podstawie nie da się prowadzić skutecznego leczenia holistycznego. W homeopatii i naturopatii mówi się o uzdrawiającym

impulsie stymulującym siłę życiową. Aby go wykorzystać, musimy przyglądać się żywemu organizmowi i jego wewnętrznej oraz zewnętrznej synergii, rytmom, kształtom i cyklom. Biorąc pod uwagę długą tradycję spagiryki (najważniejszej teorii ziołolecznictwa), odkrycia medycyny antropozoficznej i zastosowanie medycyny chińskiej w kulturze zachodniej, z pewnością nadszedł czas, aby stworzyć nowe podręczniki anatomii i fizjologii. Niniejsza seria książek – a zwłaszcza tom dotyczący serca i krążenia krwi – stanowi pierwszy krok w kierunku uświadamiania zachodniemu czytelnikowi harmonijnego porządku życia bez żadnych nadbudówek ideologicznych lub hermetycznej izolacji poszczególnych dyscyplin. Intelktualna wolność, kreatywność i zaufanie do mądrości natury, które ujawniają się w ludzkim organizmie, służą mi jako podstawa.

1.1. Zewnętrzny i wewnętrzny kształt serca

Jeśli spojrzymy na mięsień sercowy z zewnątrz, z łatwością zaobserwujemy jego szczególne cechy: jego włókna układają się w warstwy. Gdy spojrzymy na ten organ od strony wierzchołka, zauważymy także, że tworzą one wiry.



Ryc. 1. Wirowy kształt włókna mięśniowego

Kształt ten odnajdujemy także w symbolu trójcy, takiej jak ja, ty i my. W kulturze chrześcijańskiej nazywa się ją Bogiem Ojcem, Synem i Duchem Świętym. Są to symbole ciała, umysłu i duszy jako trzy poziomy holistycznych sztuk uzdrawiania. Trójca reprezentuje pierwszy

poziom ruchu, rozwój i Stworzenie: jedno staje się dwoma, a dwa stają się trzema. Dynamikę tę przedstawia się w podobny sposób w wielu kulturach. Oto przykład z Japonii:

Kiedy otwieramy się na dynamikę trójcy, odczuwamy delikatne, ale intensywne wewnętrzne przyciąganie z jednej strony i promieniującą, silną aurę skierowaną na zewnątrz – z drugiej. Wirowy ruch jest potężny i majestatyczny. W żywym sercu wyraża się to w sile skurczu, sił ssących i wydalających. Serce zyskuje tę moc dzięki krążeniu krwi. Całość (wiele) jest wyrazem jedności (serca), a serce



Ryc. 2. Trójca

(jedność) jest punktem wyjścia dla wielości (całego organizmu). Starożytni Egipcjanie opisali to w swojej filozofii hermetycznej.

Trójca uwidacznia się także w warstwowej strukturze serca: wsierdziu, mięśniu sercowym i osierdziu. Dwoistość można rozpoznać w osierdziu: to błona trzewna i ciemieniowa oddzielone przesuwaną szczeliną. Błona ciemieniowa torebek serca jest wzmocniona na zewnątrz przez warstwę włókien kolagenowych, które krzyżują się ze sobą. Jest ona wsparciem dla serca, więc może rozciągać się tylko w ograniczonym stopniu. Jej dominująca proporcja 3:2 będzie się powtarzać wielokrotnie w związku z sercem i krążeniem krwi. Jeśli zechcemy przełożyć tę zasadę na dźwięk, będzie to kwinta – pusta, pływająca, otwarta muzyka przypominająca miazmę psoryczną. Z proporcji asymetrycznej może wyłonić się wszystko i wszystko może do niej powrócić.

Serce jest centrum organizmu, punktem, w którym inkarnacja przechodzi w ekskarnację. Organ ten jest prawdziwym cudem

ewolucji, a kardiologowie antropozoficzni udowadniają, że podlega on ciągłemu rozwojowi. Jako fizyczne centrum naszego życia, serce jest i zawsze było najważniejszym obiektem badań. Ludzie chcą zrozumieć najdrobniejsze szczegóły jego funkcjonowania, aby pozbyć się związanych z nim chorób. Około 1970 roku, kiedy moje serce zostało poważnie uszkodzone w wyniku błonicy, kardiolodzy nadal myśleli w sposób redukcjonistyczny i byli niezwykle pewni siebie. Przeprowadzano wówczas udane przeszczepy zastawek serca, a nawet całego organu, dlatego też powiedziano mi, że wszczepienie nowej zastawki serca „nie jest już dzisiaj problemem”. W moim przypadku nie doszło do operacji, ponieważ odzyskałam zdrowie dzięki naturopatii.

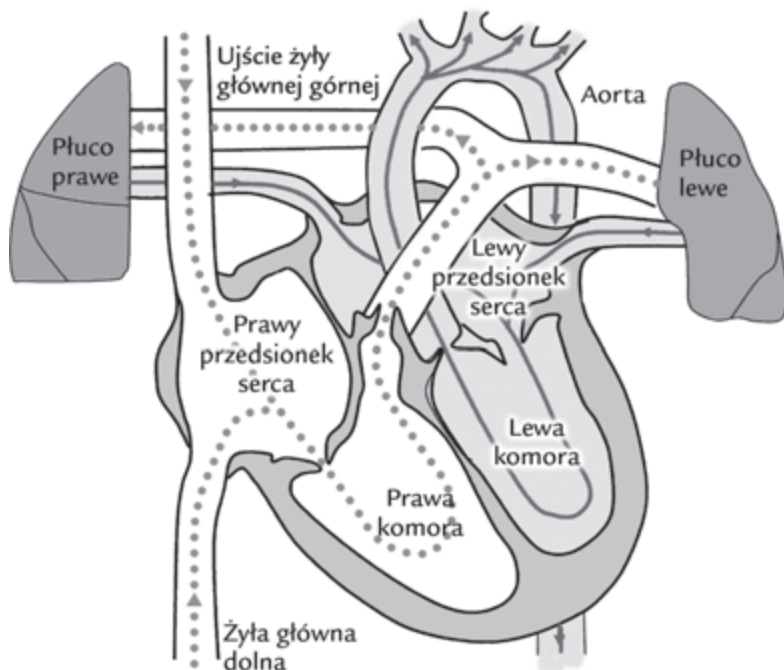
Problem z przeszczepami polegał nie tylko na tym, że ciała pacjentów odrzucały nowe organy. Okazało się, że osoby po tego rodzaju operacjach doświadczały poważnych zmian osobowości. Z tego względu coraz rzadziej słyszymy o przeszczepach serca, podczas gdy handel narządami – mroczna strona ludzkiej egzystencji – niestety nadal rozkwita i nikt nie zastanawia się nad jego konsekwencjami. Negatywne doświadczenia z przeszczepami nie skłoniły ludzi do porzucenia materialistycznego sposobu myślenia, ponieważ żywa, czująca istota ludzka nigdy nie była przedmiotem zainteresowania działu medycyny, którym kieruje funkcjonalizm traktujący organy jak przedmioty.

Mimo wszystko warto zrozumieć, w jaki sposób funkcjonuje serce. Jeśli zajrzemy do jego wnętrza, w niezwykle sposób objawią się nam kolejne prawa natury.

Oto cztery najważniejsze cechy konstrukcji tego organu:

- Jego komory są umieszczone zgodnie z kierunkiem krwiotoku: prawy przedsionek, prawa komora, lewy przedsionek, lewa komora. Są więc cztery komory.

- Te cztery puste przestrzenie znajdują się naprzeciw siebie i są oddzielone przegrodą komorową: 2 + 2.
- Serce obsługuje dwa obwody w jednym procesie: 2:1.
- Małe krążenie płucne i cyrkulacja krwi w całym ciele są usytuowane równoległe do siebie, lecz połączone.



Ryc. 3. Schemat wewnętrznej struktury serca

Serce działa rytmicznie, na przemian hamując i przyspieszając. Istnieje nawet korelacja z aktywnością nerwową – okresem refrakcji – w którym ruch krwi zatrzymuje się na chwilę. Możemy zaobserwować tutaj kolejną trójcę: odpoczynek, pulsujący rytm i symetrię.

Jako pusty organ wielkości pięści, serce łączy w sobie najostrejsze kontrasty, ponieważ czerwona i niebieska krew przepływają przez nie oddzielnie. Z drugiej strony, jeśli weźmiemy pod uwagę inne narządy, napotykamy różne właściwości. Tak więc niebieska krew wpływa do płuc i wypływa z nich jako czerwona. Niebieska krew przepływa przez wątrobę i opuszcza ją, zachowując ten kolor: niebieski pozostaje niebieski. Czerwona krew wpływa do nerek, a następnie się wycofuje: czerwony pozostaje czerwony. Czerwień spotyka się z niebieskim tylko w sercu! Oba kolory nie są jednak oddzielone. Zamiast tego, specjalne cechy obu obiegów tworzą odżywczą synergę, z której korzysta cały organizm i która pozwala płucom, wątrobie i nerkom być takimi, jakie są, z zachowaniem wszelkich naturalnych różnic.

Serce postrzegane w sensie fizycznym i duchowym ma właściwości integrujące. Poprzez obieg krwi jest ono ściśle związane z całym organizmem i wpływa nawet na najodleglejsze obszary ciała. Serce jest najlepszym możliwym dostawcą sił witalnych i optymalizuje funkcjonowanie innych narządów. Organ ten pulsuje rytmicznie poprzez koordynację węzłów zatokowych (naturalny rozrusznik serca), węzła AV (odpowiedzialny za przepływ krwi z przedsionków do komór), pęczka Hisa (przekierowuje sygnały do wierzchołka serca) i włókien Purkinjego (rozprowadzają falę impulsów w komorze serca). Ponownie napotykamy tutaj harmoniczną liczbę cztery w czterech jednostkach sterujących, które monitorują autonomiczną i elektryczną stymulację w hierarchii.

Rytm zatokowy wynosi od sześćdziesięciu do osiemdziesięciu uderzeń na minutę. Jeśli do węzła zatokowego nie docierają sygnały elektryczne, jego funkcję przejmuje węzeł AV, który sprawia, że serce bije wolniej – od czterdziestu do sześćdziesięciu uderzeń na minutę. W nagłych przypadkach każda z komórek mięśnia sercowego może rozdzielić impuls do skurczu komór.

Teraz, gdy zdrowy porządek harmoniczny związany z sercem i układem krążenia został już szczegółowo omówiony, możemy przyjrzeć się charakterystycznym chorobom tych narządów. Ponieważ porównamy je ze zdrowym wzorcem na poziomie fizycznym, emocjonalnym, umysłowym i duchowym, perspektywa ta pozwoli nam określić konflikty, które stoją za poszczególnymi schorzeniami, oraz rozwiązania, które mogą zastosować pacjenci.

2.1. Pionierskie odkrycia kardiologii

Istotny postęp w leczeniu chorób serca po II wojnie światowej zawdzięczamy kardiologowi Bertholdowi Kernowi. Do tamtego czasu jako lek często stosowano Strophantin. Berthold Kern zdał sobie sprawę, że środek ten nie wpływa na zwężone tętnice wieńcowe, lecz na mięsień sercowy:

Tak więc zawał mięśnia sercowego jest zasadniczo związany z tym organem, a nie – jak długo sądzono – z naczyniami wieńcowymi. Przed odkryciem przewlekłej niewydolności lewej części mięśnia sercowego zwyczajowo interpretowano dyscardias (angina pectoris) wyłącznie jako oznakę niewydolności wieńcowej

Schöffler,
Die Zeitgestalt des Herzens

W holistycznym leczeniu zawału bardzo istotne okazują się trzy odkrycia kardiologii:

- Płytki miażdżycowe zawsze odkładają się w miejscach, w których wystąpiło wybrzuszenie naczyniowe*. Proces

* Richard Thomas, patolog z Heidelbergu, udowodnił to w 1922 roku na podstawie 100 000 preparatów patoanatomicznych.

ten rozpoczyna się od utraty elastyczności środkowej części ściany tętnicy, odpowiedzialnej za absorpcję ciśnienia. Następnie naczynie wybrzusza się. Aby zapobiec zapętlonemu przepływowi krwi w rozprężonej tętnicy, w miejscach, w których uległy one uszkodzeniu, osadzają się przypominające gruczoły substancje zawierające tłuszcz (kaszaki). W rezultacie obrzęki są wypychane na zewnątrz, a nie do wewnątrz. Jeśli przyjrzymy się tym procesom z perspektywy miazmatycznej, zauważymy, w jaki sposób ciało rekompensuje sobie straty: uruchamiają procesy sykotyczne (obrzęki i osady), zanim dojdzie do śmierci tkanki syfilitycznej (zawału lub perforacji).

- W mięśniu sercowym znajduje się wiele połączeń pomiędzy tętnicami wieńcowymi i ich rozgałęzieniami, dzięki czemu narząd ten jest zawsze w pełni ukrwiony. Przez długi czas lekarze byli przekonani, że tętnice wieńcowe są tętnicami końcowymi. Warunki anatomiczne ściany mięśnia sercowego nie pozwalają więc na zamknięcie naczyń i dlatego nie mogą powodować zawału mięśnia sercowego. Współczesna neurofizjologia potwierdziła, że aktywny konflikt (poważny spadek poczucia własnej wartości) prowadzi do idiopatycznej martwicy mięśnia sercowego.
- Krew wypływa z wewnętrznej warstwy lewej części serca pod wpływem skurczu, który trwa dłużej niż rozkurcz. Podczas jednego uderzenia serca jego lewa część jest wypełniona krwią tylko przez dwie dziesiąte sekundy. Każdy skurcz sprawia, że krew przepływa z tętnic do tętnic wieńcowych. Oznacza to, że porusza się ona w odwrotnym kierunku, co jest wyjątkowym zjawiskiem w przyrodzie!

Ściany prawej i lewej komory serca składają się z jednakowej liczby włókien mięśniowych, które nie ulegają regeneracji – tak jak komórki nerwowe. Warto zauważyć, że ściana lewej komory jest dwa razy grubsza od ściany komory prawej. Jest to możliwe, ponieważ każde włókno przyjmuje kształt podwójnego przekroju włókna mięśniowego prawej komory. Co więcej, każde włókno mięśniowe lewej komory musi panować nad konwersją energii i materiału, która jest pięciokrotnie większa niż ta, z którą muszą sobie radzić włókna prawej komory, i dziesięć razy większa niż ta, z którą mierzą się włókna przedsionkowe. Lewa komora robi to nawet wówczas, gdy ma ograniczony dostęp do zasobów!

Ponadto przez cały okres życia człowieka wewnątrz lewej części serca jest bardziej kwaśne (pH 6,7) niż środowisko pozostałych tkanek tego narządu (pH 7,0-7,2). Mięsień sercowy pozyskuje energię z procesów z udziałem tlenu, które zachodzą przy wartości pH 7,0 do 7,2. Jeśli ze względu na duże zakwaszenie i selektywne ciśnienie w komórkach organizmu konieczne jest przejście do beztlenowej fermentacji kwasu mlekowego, wartość pH zmniejsza się do 6,7 – co w lewej części serca jest zjawiskiem normalnym. Jednakże jeżeli pH spadnie do poziomu 6,2, dochodzi do śmierci komórek. Oznacza to, że istnieje tylko niewielki zakres tolerancji zakwaszenia krwi i tkanek. Zbyt kwaśne pH wiąże się z niebezpieczeństwem uszkodzenia mięśnia sercowego przez następujące czynniki, które pojawiają we wszystkich chorobach przewlekłych:

- Infekcje.
- Zaburzenia metaboliczne (hiperglikemia i hiperurykemia).
- Zwiększone wydzielanie adrenaliny pod wpływem stresu i palenia papierosów.
- Zaburzenia rozwojowe wynikające z anoreksji.
- Niewydolność nerek i wątroby.

Pod wpływem wymienionych wyżej czynników i nadmierne-
go zakwaszenia wewnętrznej warstwy lewej części serca powstają
lokalne małe ogniska martwicy, gdzie dochodzi do zaprogramo-
wanej śmierci komórek (apoptozy). Małe ogniska mogą łączyć się
w większe obszary. W ścianach naczyń włosowatych, które prze-
pływają przez tkanki dotknięte martwicą, pojawia się sykotyczny
obrzęk. Ze względu na dalsze łączenie się ognisk martwych tkanek,
które zajmują coraz większe obszary mięśnia, dochodzi do destruk-
cyjnego, syfilitycznego rozpadu tkanek, zwanego „pełnościennym
zawałem serca”^{*}. Jest on wyzwalany przez lizozymy, które szybko
rozpuszczają tkankę w chemicznej reakcji łańcuchowej – dlatego
właśnie rozprzestrzenianie się małych ognisk nekrozy, które po-
czątkowo ograniczają się do określonego obszaru, jest zjawiskiem
przewlekłym. Gdy rozrost powstałych małych blizn coraz bardziej
ogranicza aktywność serca, prowadzi to do prawdziwej katastrofy.
Dzięki zrozumieniu tych procesów wiemy również, dlaczego po-
drażnienie błony wewnętrznej przez cofające się mleczany i toksy-
ny tkankowe we krwi pochodzącej z lewej komory serca powoduje
inny rodzaj uszkodzenia naczyń niż zmiany miażdżycowe wywo-
łane przez tłuszcze. Zatem to, co powszechnie nazywa się „atakami
serca”, rozpoczyna się w błonie wewnętrznej lewej części serca ze
względu na jego szczególne cechy anatomiczne; z drugiej strony,
zakrzepica i niedrożność naczyń są konsekwencją zmian martwi-
czych następujących w lewej części serca, a nie ich przyczyną.

Dzięki odkryciom kardiologicznym Thomasa Kerna uda-
ło nam się dojść do następujących wniosków, które okazują się
przydatne w leczeniu holistycznym:

Wysokie zakwaszenie i niska wydajność metaboliczna błony
wewnętrznej lewej części serca wymaga dokładnego odkwaszenia
krwi i tkanek w całym organizmie, aby poziom pH nie przekraczał

^{*} Z łaciny: Przechodzenie przez ścianę lub oddziaływanie na całą ścianę.

dolnego progu – 6,2. Konieczność oczyszczenia organizmu staje się oczywista, jeśli przypomnimy sobie, że refluks tętniczy umożliwia cofanie się szkodliwych produktów przemiany materii do tętnic. W przypadku pacjentów z chorobami serca stosowanie leków homeopatycznych okazuje się niewystarczające, ponieważ istnieje niebezpieczeństwo miejscowej apoptozy i postępującego zanieczyszczenia krwi i tkanek przez szkodliwe substancje, co uniemożliwia odczuwanie jakiegokolwiek ulgi. Jeśli homeopaci twierdzą, że mogą prowadzić jedynie terapię towarzyszącą leczeniu chorób serca, oznacza to, że nie obserwują fizjologicznych uwarunkowań błony wewnętrznej serca. Z tej perspektywy należy spojrzeć krytycznie również na podawanie pacjentom pozawałowym leku Marcoumar* z przekonaniem, że będą oni przyjmować go do końca życia. W praktyce okazuje się, że jeśli organizm pozostaje na granicy wyżej wymienionej wartości pH, a krew nie jest odkwaszona i oczyszczona, może dojść do kolejnych zawałów. Do całkowitego wyleczenia konieczna jest więc zmiana diety na bardziej zasadową i eliminacyjną (świeżo wyciskane soki i pełnowartościowa żywność) oraz przywrócenie równowagi jelit. Pacjenci leczeni holistycznie i rozwiązujący konflikt stojący za chorobą nie potrzebują Marcoumaru. Nie wystarczy więc skupić się wyłącznie na poziomie lepkości krwi; zamiast tego należy wziąć pod uwagę wszystkie jej parametry oraz stan całego organizmu.

Pozostaniemy na chwilę przy przyczynach zakwaszenia. Ustalenia dotyczące szczególnych cech wewnętrznych warstw lewej części serca potwierdzają, że głównym jego powodem jest nieprawidłowe oddychanie, które nie dostarcza organizmowi wystarczającej ilości tlenu. Prowadzi to do wzrostu stężenia jonów wodorowych, a tym samym – do zmiany pH na bardziej kwaśne. Warto wspomnieć, że naturopaci z powodzeniem stosują

* Lek przeciwzakrzepowy.

ekstrakt z nasion strofantu wdzięcznego jako similitum fitoterapeutyczne, ponieważ zmniejsza on stężenie wodoru.

Po podaniu strofantu wdzięcznego ból natychmiast znika. Kwasyne środowisko wewnętrznych warstw serca staje się bardziej zasadowe, a subiektywne uczucie ciepła, które odczuwają pacjenci, wskazuje, że pierwotna skuteczność jaźni została przywrócona.

Schöffler,
Die Zeitgestalt des Herzens

Nie jest to jednak tak istotne, jak konieczność zachęcania pacjentów do zdrowego oddychania, które eliminuje odpowiednią ilość dwutlenku węgla i naturalnie wytwarza w organizmie środowisko zasadowe. Najlepszym rozwiązaniem jest połączenie ćwiczeń oddechowych z leczeniem fitoterapeutycznym oraz homeopatycznym.

Odkrycie dotyczące zwiększonego poziomu zakwaszenia wnętrza lewej części serca uświadomiło wnikliwemu kardiologowi również fakt, jak bardzo życie i śmierć zbliżają się do siebie w tym organie. Wewnętrzna warstwa jest dostatecznie zaopatrywana w krew tylko przez jedną piątą ludzkiego życia. Jej tkanka jest zawsze bardziej zakwaszona niż wszystkie pozostałe części ludzkiego organizmu. Zmniejszenie zaledwie kilku dziesiątych wartości pH powoduje śmierć komórki. W sensie metaforycznym oznacza to, że za każdym razem, gdy zbyt oddalamy się od praw natury i bezmyślnie obciążamy naszą krew i tkanki szkodliwymi substancjami, igrzamy ze śmiercią. Wiedza ta ułatwi nam zrozumienie rządzącej sercem zasady „wszystko albo nic”. Z perspektywy duchowej życie i śmierć oraz rozwój i rozkład są ze sobą nierozzerwalnie związane. Na podstawie obserwacji procesów życiowych możemy stwierdzić, że następują one bezpośrednio po sobie. Jednakże intymność tego, jak jedno z tych zjawisk nieskończenie wylania się z drugiego i wkracza w nie, uwidacznia

się poprzez lemniskatę ruchu krwi oraz niedostateczne krążenie krwi i niską tolerancję na zakwaszenie lewej części serca.

2.2. Znaczenie naczyń włosowatych

Układ naczyń włosowatych jest najbardziej ekscytującym elementem systemu krążenia krwi, ponieważ zachodzi tutaj nie tylko wymiana gazów, ale również transformacja energii. Naczynia te są także punktem zwrotnym krążenia krwi i służą do utrzymania właściwego środowiska termicznego i jonowego, które ulega zniszczeniu w przypadku szoku i ciągłego stresu. Jest to najważniejsza część obiegu krwi, ponieważ najistotniejsze procesy wymiany, takie jak dyfuzja tlenu i dwutlenku węgla oraz wymiana składników odżywczych i usuwanie odpadów metabolicznych, zachodzą w ścianach naczyń włosowatych:

W sensie metaforycznym w obszarze naczyń włosowatych dochodzi do transformacji jakościowej: ciśnienie zamienia się w ssanie oraz następuje przesunięcie od zależności od ciśnienia do zależności od objętości i przepływu. Dzięki stosunkowo dużej sile oporu naczynia włosowate „zapobiegają” utrzymaniu się zasady ciśnienia w układzie żył, dzięki czemu przeważają w nich nowe właściwości: ssanie, objętość i przepływ... Dzięki naczyniom włosowatym, które są otwarte na wpływy z peryferyjnych obszarów ludzkiego ciała, narządy mogą wpływać na krążenie poprzez zmianę sytuacji metabolicznej.

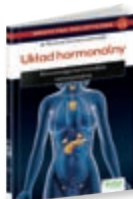
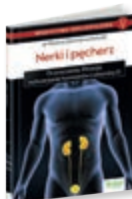
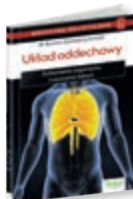
Bavastro and Kümmell,
Das Herz des Menschen

Przyjrzyjmy się teraz dokładnie fizjologicznym uwarunkowaniom układu naczyń włosowatych.

Polecamy:



vital
GWARANCJA ZDROWIA



Dr Rosina Sonnenschmidt – jest najbardziej znaną holistyczną terapeutką w Niemczech. W swojej pracy łączy homeopatię, naturopatię, odżywianie i ćwiczenia umysłowe. Opracowała kinezylogię terapeutyczną dla pacjentów w śpiączce oraz osób cierpiących na demencję czy w zaawansowanym stanie chorób. Jest uznaną i cenioną prelegentką seminariów oraz autorką wielu specjalistycznych publikacji na temat homeopatii i sztuki uzdrawiania.

Tematem szóstego tomu serii *Medycyna holistyczna* jest harmonijny porządek serca i układu krążenia. Autorka opisuje często występujące choroby układu krążenia, takie jak miażdżycy, nadciśnienie, zawał i zaburzenia rytmu serca, jego niewydolność oraz żylaki. Analizuje przełomowe odkrycia kardiologii, konflikty związane z sercem i układem krążenia, a także podaje metody ich rozwiązania.

Dzięki tej książce odkryjesz:

- sprawdzone środki homeopatyczne na zdrowe serce,
- metody naturopatyczne, które poprawią pracę serca,
- dietę terapeutyczną z przepisami na smaczne, uzdrawiające posiłki,
- naturalne sposoby odkwaszania organizmu,
- przepisy na herbaty, nalewki i tynktury wzmacniające pracę serca,
- najskuteczniejsze zioła na serce,
- środki lecznicze według świętej Hildegardy.

Droga do zdrowego serca

Patroni:

MIESIĘCZNIK
SZAMAN
CZŁOWIEK • ZDROWIE • NATURA


grella.pl


SZTUKATER.PL

Zdrowe odżywianie
www.odzywianie24.pl

 **Vitalni24.pl**
SKLEP ZE ZDROWIEM

Cena: 44,40 zł

ISBN: 978-83-8168-313-5



9 788381 683135